

BEZ POMOCY PAŃSTWA NAPRAWA BLOKU W JAWORZNIE NIE ZOSTANIE UKOŃCZONA

Rafako oczekuje pomocy ze strony Taurona lub państwa w związku z budową bloku 910 MW w Jaworznie; firma nie jest w stanie realizować wszystkich obowiązków kontraktowych - oświadczył w środę prezes Rafako Radosław Domaradzki-Łabędzki.

Jak poinformował na konferencji prasowej, Rafako wezwało inwestora, czyli Tauron do podjęcia "pewnych działań", które pozwolą zrealizować prowadzone prace, jednak nie otrzymało żadnych odpowiedzi. Tauron wcześniej podał w komunikacie giełdowym, że otrzymał oświadczenie, w którym Rafako uzależnia sprawne zakończenie prac od kapitałowego zaangażowania się Taurona w tę spółkę.

Węglowy blok 910 MW w Elektrowni Jaworzno III kosztował ponad 6 mld zł. Wykonawcą jest Rafako w konsorcjum z Mostostalem Warszawa. Oddany został z opóźnieniem w 2020 r., ale potem został unieruchomiony z powodu usterek, m.in. palników, ale też i innych, według Rafako - o charakterze eksploatacyjnym. Ich naprawa trwa, obecny kontraktowy termin synchronizacji z siecią to 25 lutego 2022 r.

„Istnieje duże ryzyko, że jeżeli nie będzie porozumienia w najbliższym czasie, pojawią się przesłanki do zaprzestania prac” - oświadczył Domaradzki-Łabędzki. Jak dodał, realne jest ryzyko wstrzymania prac na czas nieokreślony. Z kolei - jego zdaniem - scenariusz alternatywny w postaci zmiany wykonawcy, oznacza "lata opóźnienia" i poważne straty.

„Wydaje nam się że dokonaliśmy wszelkich starań, ale paraliż jest realny. Nie wynika to z naszej złej woli, w naszej opinii dołożyliśmy wszelkich starań, by w terminach kontraktowych oddać tę inwestycję” - mówił prezes Rafako.



reklama

Jak dodał Domaradzki-Łabędzki, alternatywnym do decyzji Taurona scenariuszem jest zwrócenie się z pomocą do państwa o włączenie się w proces inwestorski. Przypomniał, że Skarb Państwa ma 10 proc. udział w akcjonariacie Rafako. Zaznaczył, że firma nigdy nie korzystała z pomocy publicznej. Zwrócił jednak uwagę, że inwestycja bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo energetyczne państwa, ma przełożenie na ceny prądu, oraz na sytuację finansową spółek Skarbu Państwa

Tauron we wcześniejszym komunikacie poinformował, że w związku z oświadczeniem Rafako nie jest w stanie określić sposobu realizacji umowy na budowę bloku. Dodatkowo harmonogram zakładający ponowną synchronizację bloku z siecią 25 lutego 2022 r. może okazać się nieaktualny.

Jednocześnie Tauron podkreślił, że nie podejmował żadnych decyzji ani działań zmierzających do nabycia akcji Rafako, ani nie prowadził żadnych negocjacji w tej sprawie.